

Sygn. akt V ACa 244/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek (spr.) SA Tomasz Pidzik
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2018r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 19 stycznia 2017r., sygn. akt II C 428/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Pidzik	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Stojek
-------------------	-----------------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 244/17

UZASADNIENIE

Powód A. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa-Zakładu Karnego w (...) kwoty 20.000 zł tytułem „zadośćuczynienia” oraz zobowiązanie pozwanego do zamieszczenia we wskazanym dzienniku oświadczenia o treści, którą określił w pozwie.

Motywuując powództwo, podał, że wniósł pozew przeciwko lekarzowi dentyście z Zakładu Karnego w (...), sygn. akt II C 5/14 Sądu Okręgowego w Gliwicach. Jego powództwo zostało oddalone z uwagi na brak najważniejszego dowodu, czyli „zdjęcia RTG zęba 11”. Podobnie było z adnotacją w dokumentacji medycznej o jego leczeniu przez lekarzy psychiatrów, wpisaną podczas konsultacji w dniu 22 listopada 2012 r. w szpitalu w (...), w związku z którą wniósł pozew, lecz powództwo zostało oddalone, gdyż nie mógł wykazać, że taki wpis istniał. Stwierdził, że pozwany niekorzystną dla siebie dokumentację medyczną powoda niszczy lub ukrywa.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, zarzucając przedawnienie roszczenia powoda, brak naruszenia praw podmiotowych powoda, niewykazanie szkody, jej wysokości, a także normalnego związku przyczynowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo o ochronę dóbr osobistych i zapłatę oraz orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Kiedy powód był osadzony w Zakładzie Karnym w (...), poddał się leczeniu stomatologicznemu. W związku z tym leczeniem wytoczył powództwo o zapłatę przeciwko lekarzowi stomatologii, zarejestrowane pod sygn. II C 5/14 Sądu Okręgowego w Gliwicach. Powództwo zostało oddalone wyrokiem z 7 kwietnia 2016 r., a zawartym w nim postanowieniem zasądzono koszty procesu od powoda na rzecz strony pozwanej. Wyrok nie jest prawomocny, gdyż powód zaskarżył do apelacji, która nie została jeszcze rozpoznana.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że oddalił wnioski dowodowe powoda wobec bezskutecznego upływu terminu do wskazania imion i nazwisk oraz adresów osób, o których przesłuchanie powód wniósł, a ponadto wskazał na brak podstawy do zobowiązania pozwanego do wyjaśnienia, co stało się z dokumentacją medyczną pozwanego, gdyż wyjaśnienia strony pozwanej nie są dowodem w rozumieniu przepisów postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo podlegało oddaleniu, gdyż powód, na którym spoczywa ciężar dowodzenia (art. 6 k.c.), nie wykazał, że pozwany naruszył jego dobra osobiste, ani nie wskazał dóbr osobistych, które miały zostać naruszone, a także związku przyczynowego pomiędzy tym naruszeniem i bezprawnym działaniem lub zaniechaniem pozwanego (art. 24 § 1 w związku z art. 6 k.c.).

Katalog dóbr osobistych pozostających pod ochroną prawa cywilnego, zawarty w art. 23 k.c., jest otwarty. Uzasadniając naruszenie dóbr osobistych i domagając się zadośćuczynienia za krzywdę związaną z tym naruszeniem, powód powinien przede wszystkim określić, jakie z jego dóbr osobistych zostało naruszone na skutek działania lub zaniechania pozwanego. Nie wykazał jednak, jakie jego dobra osobiste miały zostać w ten sposób naruszone, jak też, by działanie lub zaniechanie pozwanego pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z niekorzystnym dlań wynikiem procesu.

Powód powoływał się na to, że działanie pozwanego miało doprowadzić do jego przegranej w procesie z jego powództwa, toczącym się pod sygnaturą akt II C 5/14 Sądu Okręgowego w Gliwicach. Jednakże nie udowodnił, że wskutek działania lub zaniechania pozwanego doszło do zagubienia, zniszczenia lub ukrycia dokumentacji medycznej, której istnienie miałyby umożliwić powodowi korzystne dla niego rozstrzygnięcie w tym procesie (art. 6 k.c.). Przede wszystkim powód nie wykazał jednak, by rzeczywiście przegrał ów proces. Przeciwnie, postępowanie w sprawie o sygnaturze akt II C 5/14 Sądu Okręgowego w Gliwicach nie zostało prawomocnie zakończone. Od wydanego w tej sprawie wyroku została wniesiona apelacja, która dotychczas nie została rozpoznana. Skoro wyrok oddalający powództwo nie jest prawomocny, powód procesu dotąd nie przegrał. Wnosząc apelację od niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia powinien uwzględnić, że środek zaskarżenia może zostać rozpoznany na jego korzyść (art. 386 § 1 k.p.c.). Tym samym żądanie powoda wywodzone z przegranej w tym procesie jest niezasadne, a co najmniej przedwczesne.

W efekcie powództwo nie mogło być uwzględnione. Powód nie wykazał bowiem przesłanek określonych art. 24 § 1 i 2 w związku z art. 448 k.c.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy umotywował wynikiem sprawy oraz treścią art. 98 k.p.c. w związku z art. 32 i art. 123 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. poz. 2261) w związku z § 8 ust. 1 pkt 2 i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.).

W apelacji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania w sprawie, której podstawą faktyczną było fałszowanie dokumentacji medycznej. Podkreślił, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął tę część tej podstawy, w której mowa jest o drugim z procesów, dotyczącym wpisu w dokumentacji medycznej, w odniesieniu do którego w żaden sposób się nie wypowiedział w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ponadto zarzucił, że Sąd Okręgowy zażądał od niego danych świadków, o których przesłuchanie nie wniósł. Nie został też przesłuchany w charakterze strony. Podniósł również, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, że nie wykazał bezprawnego działania pozwanego i szkody. Zarzucił też, że z uwagi na dysponowanie przez pozwanego dokumentacją medyczną nie ma możliwości dowodzenia ukrycia lub zniszczenia dokumentacji medycznej.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy ustalił jedynie to, że powód, gdy był osadzony w Zakładzie Karnym w (...), poddał się leczeniu stomatologicznemu. W związku z tym leczeniem wniósł pozew o zapłatę przeciwko lekarzowi stomatologii, a wywołane nim postępowanie zakończyło się w pierwszej instancji wyrokiem z 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt II C 5/14, którym Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo oraz że wyrok ten nie jest prawomocny.

Sąd Apelacyjny podziela to ustalenie i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

W doktrynie i judykaturze wyrażony został pogląd, podzielany przez Sąd Apelacyjny, że strona domagająca się ochrony dobra osobistego musi je wskazać, z tym że nie musi go nazwać, gdyż wystarczające jest jego określenie przez opisanie tych wartości, ze względu na które dana osoba dochodzi ochrony, a gdy tak uczyni, wówczas na podstawie przedstawionych twierdzeń oraz żądań sąd ustali i oceni, jakie dobro osobiste zostało naruszone.

W tym kontekście podkreślić trzeba, że powód działa bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Sformułował pozew, w którym na oznaczenie dochodzonego świadczenia pieniężnego posłużył się pojęciem „zadośćuczynienia”, wskazując na to, że z uwagi na określone postępowanie strony pozwanej, o którym twierdził, w dwu innych procesach sądowych został pozbawiony możliwości udowodnienia dochodzonego roszczenia. Za to właśnie chce rekompensaty majątkowej, a poza tym domaga się złożenia przez pozwanego oświadczenia o określonej treści, której rdzeniem jest przeproszenie go przez pozwanego za braki w dokumentacji medycznej.

W pozwie nie ma jakiegokolwiek wypowiedzi, z której wynikać miałyby, że powód dochodzi majątkowej i niemajątkowej ochrony dóbr osobistych. Brak w nim choćby oznaczenia jakichkolwiek wartości, ze względu na które miałyby dochodzić ich ochrony. Odmienny wniosek nie wypływa już tylko z tego, że treścią żadanego oświadczenia jest przeproszenie powoda za braki w dokumentacji medycznej, ani z użycia przez powoda sformułowania „zadośćuczynienie” dla oznaczenia dochodzonego świadczenia pieniężnego, jak też z jednoczesnego dochodzenia „zadośćuczynienia” i zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia o treści określonej w pozwie. Powód tak skonstruował

podstawę faktyczną powództwa, że wskazał na nieuzyskanie świadczenia dochodzonego w innych procesach wskutek określonego działania pozwanego, o którym twierdził i właśnie ze względu na to dochodzi świadczenia pieniężnego i zobowiązania do złożenia oświadczenia o treści, którą określił. Prowadzi to do wniosku o poszukiwaniu rekompensaty uszczerbku majątkowego, a nie zadośćuczynienia za krzywdę. Powód nawet nie twierdził o cierpieniu fizycznym i psychicznym wskutek naruszenia któregoś z dóbr osobistych w efekcie postępowania pozwanego. W treści pozwu nie ma też podstawy do uznania, że powód domaga się dokonania przez pozwanego czynności potrzebnej do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. W piśmie inicjującym proces nie ma bowiem takiej wypowiedzi, z której wynikałoby, że na skutek zarzuconego postępowania powód domaga się usunięcia skutków naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego, a więc i to nie jest to objęte podstawą faktyczną powództwa.

Zatem Sąd Okręgowy rozpoznał niezgłoszone powództwo o ochronę dóbr osobistych i zapłatę dochodzoną w celu majątkowej ich ochrony, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku akcentując, że powód nie wskazał naruszonych dóbr osobistych. Takie rozstrzygnięcie abstrahuje od zgłoszonej podstawy faktycznej powództwa. Treść pozwu, jak o tym była mowa, nie umożliwia przyjęcia, że żądanie powoda zmierza do niemajątkowej i majątkowej ochrony dobra osobistego, a w toku procesu nie doszło do zmiany podstawy faktycznej powództwa.

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sporu, skoro wydał orzeczenie nieodnoszące się do tego, co było przedmiotem sprawy.

W zaistniałej sytuacji nie ma potrzeby dalszego analizowania zarzutów apelacji, w której powód dotknął ważkiego zagadnienia rozkładu ciężaru dowodzenia w sytuacji, o której twierdzi, że przeciwnik procesowy swoim postępowaniem spowodował niemożliwość wykazania przez niego okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na nim. W przywołanych wcześniej okolicznościach rozstrzygnięcie sprawy w drugiej instancji jest bowiem niezależne od wyników tej analizy, która w dodatku byłaby przedwczesna, jako nieodniesiona do istoty sprawy, skoro jeszcze w ogóle nie została poddana pod rozpoznanie. Żeby rozpoznać istotę sprawy, Sąd drugiej instancji musiałby po raz pierwszy dokonywać ustaleń faktycznych niezbędnych do jej rozpoznania, co w tym wypadku oznacza wszystkie ustalenia faktyczne, naruszając tym samym konstytucyjną zasadę dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Subsumcja prawna może być przecież dokonana tylko wtedy, gdy jest już ustalony stan faktyczny.

Zatem z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy zaskarżony wyrok podlega uchyleniu, a sprawa przekazaniu Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 386 § 4 i art. 108 § 2 k.p.c.).

SSA Tomasz Pidzik SSA Wiesława Namirska SSA Grzegorz Stojek